

PROTOKÓŁ Nr XXIII/2013

Dwudziestej trzeciej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,

*odbytej w dniu 24 kwietnia 2013 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4*

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 12.45.

Pan Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach przywitał Pana Macieja Leszczyńskiego – Burmistrza Jezioran, Panią Danutę Zawolską – Sekretarza Gminy, Panią Marię Compa – Skarbnika Gminy, wszystkich radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości na XXIII sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie na sekretarza obrad powołał *Radną Romualdę Szoka*.

Po czym otworzył XXIII sesję Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu 9 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 11 do protokołu, lista obecności sołtysów - załącznik nr 12, lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 13.**

Pan Zbigniew Czabrycki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach: „Państwo Radni, otrzymaliście wraz z całą dokumentacją porządek dzisiejszych obrad bardzo proszę, czy są propozycje zmian w dzisiejszym porządku?”

Głos zabrał *Radny Leszek Boczkowski:* „podczas posiedzenia Komisji rozmawialiśmy na temat uchwały, którą zamierzamy dzisiaj podjąć, w sprawie kierunków rozwoju bioenergetyki opartej na odnawialnych źródłach energii. Wiemy też, że mimo wszystko, mimo naszych wspólnych nadziei, Wojewoda Warmińsko – Mazurski uchyla wszystkie te uchwały dotyczące, więc dzisiejsza uchwała będzie prawdopodobnie także uchylona.”

Pan Przewodniczący: „dziś będzie podjęta.”

Radny Leszek Boczkowski: „tak, ale dajemy szansę Wojewodzie, żeby wskazał uzasadnienie uchylenia uchwały. Wczoraj rozmawialiśmy o tym, żeby mimo wszystko pójść jeszcze równoległą drugą ścieżką, czyli przystąpić do sporządzenia zmiany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i Gminy Jeziorany i wyczerpać te tryby tak jak jest to przewidziane w ustawie o planowaniu, a nie robić takiego skrótu, który robią inne gminy wywołując jedną uchwałę i tam określić te kierunki, te intencje, które wynikają z tych dzisiejszych ustaleń. Uzyskało to akceptację wszystkich radnych na przedwczorajszym posiedzeniu Komisji, dlatego proponuję, aby w punkcie dotyczącym podjęcia uchwał w podpunkcie 4 podjąć uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Jeziorany. Otrzymaliście Państwo projekt wspomnianej uchwały zaopiniowany przez Panią Mecenas.”

Pan Przewodniczący: „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa ma propozycje zmian do porządku obrad?”

Więcej propozycji zmian nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do przegłosowania propozycji zmiany porządku obrad zgłoszonej przez **Radnego Leszka Boczkowskiego**, mianowicie wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 4 podpunktu 4 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do wprowadzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Jeziorany.

W głosowaniu udział wzięło 8 radnych.

Rada jednogłośnie przyjęła zmianę do porządku XXIII sesji.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Pan Przewodniczący** odczytał porządek obrad z uwzględnieniem zaproponowanej zmiany:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) udzielenia Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Bartłomieja w Jezioranach dotacji z budżetu Gminy Jeziorany na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
 - 2) oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Jeziorany za rok 2012,
 - 3) wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Jeziorany
 - 4) przystąpienia do wprowadzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Jeziorany.
 - 5) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Jeziorany na rok 2013”,
 - 6) ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości,
 - 7) zmian w budżecie gminy na 2013 rok,
 - 8) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025.
5. Przyjęcie protokołu XXII sesji.
6. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
7. Wolne wnioski i zapytania.

Ad.2 Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Leszek Boczkowski: „mam pytanie do Pana Burmistrza, poproszono mnie o zadanie tego pytania dlatego, że w tym punkcie przysługuje głos tylko radnym. Pytanie brzmi: „czy zamierza Pan być do końca sesji punktu wolne wnioski i zapytania, dlatego, że Państwo chcieliby zadać pytania?”

Pan Burmistrz: „tak.”

Ad.3 Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Maciej Leszczyński – Burmistrz Jezioran przedstawił sprawozdanie, które stanowi **załącznik**

nr 1 do protokołu.

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do przedstawionego sprawozdania?

Głos zabrał **Radny Leszek Boczkowski**: „mam pytanie, bo Pan podawał informację, że ta inwestycja w Radostowie będzie większa o 160 tysięcy prawda?”

Pan Burmistrz: „tak.”

Radny Leszek Boczkowski: „i zwiększamy, tylko, że w budżecie mamy kwotę 380.000,00 zł.”

Pan Burmistrz: „dlatego, że w tamtym roku była pominięta część, to wyjaśni Pani Maria, jak przyjdzie, łączna kwota wynosi 350.000,00 zł.”

Pan Przewodniczący: „Panie Leszku, myślę, że jak będzie Pani Skarbnik, to spytamy o to.”

Radny Leszek Boczkowski: „pytanie mam jeszcze następne, czy ten teren po dawnym Przedsiębiorstwie Gospodarstwa Rolnego będzie wystawiony do sprzedaży, tam kiedyś była wystawiona prasa?”

Pan Burmistrz: „ten który dzierżawił (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)?”

Radny Leszek Boczkowski: „tak.”

Pan Burmistrz: „będziemy się do tego przygotowywali.”

Radny Leszek Boczkowski: „jakie będzie przeznaczenie?”

Pan Burmistrz: „takie, jakie jest w studium, czyli przeznaczenie mieszkalne.”

Więcej pytań do sprawozdania Burmistrza z działalności między sesjami nie zgłoszono.

Ad. 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) udzielenia Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Bartłomieja w Jezioranach dotacji z budżetu Gminy Jeziorany na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,

Pan Przewodniczący: „projekt uchwały omawiany był na posiedzeniach Komisji. W budżecie zaplanowana jest kwota 20.000,00 zł z przeznaczeniem na konserwację zabytków. W tamtym roku z dotacji skorzystała Parafia w Radostowie, dwa lata temu Parafia we Franknowie, w tym roku 20.000,00 zł dotacji otrzyma Parafia w Jezioranach. Z przyznaných środków zostanie odrestaurowana ambona, właściwie wejście na ambonę, ponieważ mównica i część nad mównicą już jest zrestaurowana. Koszt całości prac wynosi ponad 80.000,00 zł w tym 20.000,00 zł z budżetu gminy, 60.000,00 zł od konserwatora zabytków, natomiast 5.000,00 zł stanowi udział Parafii w Jezioranach.”

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?
Pytań nie było.

Następnie **Radna Romualda Szoka** odczytała projekt uchwały.
Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.
Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXIII/206/13
w sprawie udzielenia Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Bartłomieja w Jezioranach dotacji z
budżetu Gminy Jeziorany na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub
robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków
która stanowi załącznik nr 2 do protokołu

2) oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Jeziorany za rok 2012.

Pan Przewodniczący zwrócił się do **Pani Danuty Tarasiewicz – Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach** „czy ta sprawa 40.000,00 zł została wyjaśniona za 4 dodatki? Dlaczego nam tak wyszło?”

Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach:
„Szanowni Państwo, Wysoka Rado, dane do okazywania zasobów pomocy społecznej są generowane bezpośrednio z systemu POMOST, jeśli chodzi o świadczenia z pomocy społecznej. Natomiast jeśli chodzi o świadczenia rodzinne, a więc zasiłki rodzinne, dodatki do zasiłków rodzinnych oraz wszystkie świadczenia pielęgnacyjne, również są generowane bezpośrednio z systemu świadczeń rodzinnych, asygnowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Sformułowany algorytm do wyliczenia świadczeń rodzinnych i wszystkich dodatków do zasiłku rodzinnego obejmuje średnią miesięczną liczbę świadczeń i jest to prawidłowo. Tam są średnio-miesięczne cztery zapomogi z tytułu urodzenia dziecka razy 12, a więc rocznie 48 osób skorzystało z tej formy pomocy społecznej. Ministerstwo chce mieć średnio-miesięczną liczbę osób otrzymujących świadczenie, tak to jest przyjęte do opracowania tego narzędzia. Te dane, które były omawiane na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady są prawidłowo generowane na potrzeby Ministerstwa.”

Radna Romualda Szoka: „ale zapis jest nieczytelny.”

Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach:
„tak, ale tak mówią wyjaśnienia. Pozwoliłam sobie jeszcze dołączyć do protokołu z posiedzenia Komisji Rady właśnie to objaśnienia do sporządzenia oceny zasobów pomocy społecznej, także jest to wszystko prawidłowo na potrzeby Ministerstwa, jaka jest skala wzrostu korzystających z takiej pomocy.”

Następnie objaśnienia czyta **Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach**, które stanowią **załącznik nr 3 do protokołu**.

Następnie **Pan Przewodniczący** odczytał projekt uchwały.
Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.
Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXIII/207/13
w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Jeziorany za rok 2012
która stanowi załącznik nr 4 do protokołu

3) wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Jeziorany,

Pan Przewodniczący: „sprawa była dyskutowana na dwóch posiedzeniach Komisji, przedstawiana przynajmniej, dyskutowana ostatnio, czy jeszcze jakieś wątpliwości, poza tą jedną, którą tu powiedział Pan Radny Boczkowski, że Wojewoda i tak uchyla podobno, może naszej nie uchyli, zobaczymy, w każdym razie dajmy szansę Panu Wojewodzie, żeby wypowiedział się na ten temat. Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze ma jakieś uwagi do tej uchwały?”

Nie było uwag i pytań.

Następnie **Pan Przewodniczący** odczytał projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXIII/208/13
w sprawie wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach
energii na terenie Gminy Jeziorany
która stanowi załącznik nr 5 do protokołu

4) *przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Jeziorany,*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXIII/209/13
w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków
zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Jeziorany
która stanowi załącznik nr 6 do protokołu

5) *zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Jeziorany na rok 2013”*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie **Radna Romualda Szoka** odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 8 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXIII/210/13
zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi
oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Jeziorany na rok 2013”
która stanowi załącznik nr 7 do protokołu

6) *ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości,*

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXIII/211/13
w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami
komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu**

7) zmian w budżecie gminy na 2013 rok,

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Radny Leszek Boczkowski: „mam pytanie, to znaczy kontynuację pytania, które zadałem w sprawozdaniu międzysesyjnym Burmistrza. W sprawozdaniu umieściliśmy, że zwiększamy budżet o kwotę 150%, prawie 160% .

Pani Maria Compa – Skarbnik Urzędu Miejskiego: „Paragraf, który odpowiada za tworzenie zmian w budżecie bardzo skrupulatnie rozliczałam, a jest to trudne rozliczenie, ponieważ faktura wystawiona z datą grudniową – 15 grudnia została zrealizowana w styczniu tego roku i ciągle w tym finansowaniu, tak trzeba odejmować i dodawać. Wczoraj spotkaliśmy się we dwoje, żeby uściślić, dokładnie, żebym ja wiedziała, że moje kwoty wprowadzone na podstawie jego wyliczeń wcześniejszych są prawidłowo ustalone i prawidłowo ustalona kwota na pożyczki i kredyty z tych zadań w czwórce. Jeżeli miałabym błędy, nie takie jak wynika z wyliczeń merytorycznych, to miałabym problem, żeby zaciągnąć w Wojewódzkim Funduszu i BGK pożyczki. Gdzie różnie BGK na wyprzedzające finansowanie, w Wojewódzkim Funduszu ma kwalifikowane 8% i do tych kwalifikowanych Wojewódzki Fundusz również zgodził się na część kwalifikowaną. Wczoraj z Panem Waławem jak rozmawialiśmy na ten temat, jak już sobie wyliczaliśmy, to z tego wyliczenia wynikało, że o 236.000,00 zł wzrastają roboty budowlane, od nich jednocześnie leciutki procent na nadzór i na prace geodezyjne, to jest razem 236.000,00 zł do tego doliczając VAT, jest to kwota 290.000,00 zł. Razem ustaliliśmy kwotę prawie 390.000,00 zł zwiększając. Na początek muszę zabezpieczyć plan w 100%. Plan będzie zdejmowany sukcesywnie, na wszelki wypadek jest to kwota nieco wyższa.”

Radny Leszek Boczkowski: „według informacji, która była podana, to jest 100%.”

Pani Skarbnik: „nie jest to 100%, nie dodaję od siebie, dlatego, że Pan Waław naprawdę się tu naliczył i na początek Panu Burmistrzowi, jak przedstawiał być może w tym odejmowaniu z 2 stycznia, gdzieś coś mu się wymknęło, bo materiały, które również mi przynosił były.”

Radny Leszek Boczkowski: „ja rozumiem, nie jestem przeciwny, jestem za, trzeba to dokończyć, jest to kwota, którą musimy zwiększyć, bo przekracza to ofertę, którą złożyła firma, jest to zrozumiałe, że musimy podpisać umowę i trzeba to skończyć, natomiast dlatego zwracam uwagę, bo mamy nieścisłość. Tak naprawdę nie brakuje nam 160.000,00 zł, bo my finansowanie wyprzedzające też musimy najpierw pokryć z własnych pieniędzy, a dopiero później dostaniemy refundację. W tej chwili nie jest kwota 160.000,00 zł tylko tych 388.000,00 zł, a później będą zwroty z Unii Europejskiej.”

Pani Maria Compa: „będzie zwrot VAT-u, a zwrot VAT-u będzie powodował zmniejszenie tej kwoty, ale też po okresie dwumiesięcznym, dopiero wtedy nastąpi zwrot.”

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 6 głosach „za” i 3 „wstrzymujących”

**podjęła uchwałę Nr XXIII/212/13
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2013 rok
która stanowi załącznik nr 9 do protokołu**

8) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025.

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie Radna Romualda Szoka odczytała projekt uchwały.

Po czym przystąpiono do głosowania, w którym udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 6 głosach „za” i 3 „wstrzymujących”

**podjęła uchwałę Nr XXIII/213/13
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2025
która stanowi załącznik nr 10 do protokołu**

Ad. 5 Przyjęcie protokołu XXII sesji

Protokół z XXII sesji udostępniony był do wglądu w dniu sesji.

Następnie przystąpiono do przegłosowania przyjęcia protokołu.

W wyniku głosowania Rada przy 9 głosach „za” przyjęła protokół z XXII sesji (9 radnych obecnych).

Ad. 6. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Odpowiedź na pytanie została udzielona bezpośrednio po zadanym pytaniu.

Ad. 7. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Przewodniczący: „w tej chwili oczywiście zgłaszając się do dyskusji mogą zabierać głos wszyscy, którzy przybyli na dzisiejszą sesję. Bardzo proszę otwieram punkt 7 - wolne wnioski i zapytania. Proszę bardzo, jako pierwszy zgłosił się Pan Wojciech Sobierański.”

Pan Wojciech Sobierański – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Dzień dobry, ponieważ Wysoka Rada zawsze prosi, żebym zadawał krótkie pytania, to dzisiaj będzie to pytanie mieszkańców, więc będzie krótkie. Tak naprawdę zastanawialiśmy się do kogo to pytanie zadać, ale ponieważ dotyczy w dużym stopniu budżetu uważam, że Pani Przewodnicząca Komisji Budżetowej będzie najbardziej osobą władną, a jeśli nie, to zapytamy może kogoś innego. Mamy pytanie, bo otrzymaliśmy głosy od mieszkańców, szczególnie młodzieży z Radostowa, z Potryt w sprawie boisk. I mamy pytanie ile kosztowały boiska, kto je wykonał i kto je odebrał czy firma, która budowała boiska zna się na budowie boisk, czy ma doświadczenie w tym względzie?”

Radna Romualda Szoka: „dziękuję, ponieważ zostałam wywołana, ja nie będę sama zabierała głosu, jeśli coś bliżej Pan Burmistrz będzie chciał na ten temat powiedzieć proszę uprzejmie.”

Pan Przewodniczący: „to znaczy, ja myślę Panie Wojtku, że to chyba wszystko odnośnie ceny i kto wykonał to wszystko jest jawne.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Ale gdzie? Bo my nie znaleźliśmy.”

Pan Burmistrz: „przedstawię Panu w Urzędzie.”

Pan Wojciech Sobierański- Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „może prosimy o odpowiedź, mamy takie prawo.”

Pan Przewodniczący: „oczywiście Prawo jest jak najbardziej tylko nie wiem, czy ktoś jest w stanie w tej chwili przedstawić Panu dokładnie ile to kosztowało, ja na przykład nie jestem w stanie tego uczynić, nie wiem Panie Burmistrzu?”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Pan Burmistrz na pewno pamięta”

Pan Burmistrz: „ja może poproszę, żeby Pan zadał wszystkie pytania, które Pan ma do zadania.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „nie, najpierw te.”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, ponieważ Państwo wystosowaliście do nas ok. 30 zapytań, to prosiłbym również, żeby Pan zadał to pytanie pisemnie. Natomiast jeśli chodzi o zapytania Państwa wobec Urzędu, to chciałbym powiedzieć, że cały Urząd pracuje intensywnie, żeby Państwu odpowiedzieć na ponad 30 pytań. Temat boisk wiejskich był wałkowany, jeżeli ktoś nie zdaje sobie sprawy z tego ile kosztuje np. przerzucenie danej ilości ziemi, to nigdy nie będzie znał odpowiedzi, ile tak naprawdę kosztuje dobre boisko. I to wszystko. Chciałbym powiedzieć, że nas sprawdzała pod tym względem Najwyższa Izba Kontroli, było doniesienie do prokuratury przez Pana Marcina Frączka i nie wiem czy może jeszcze któregoś innego z radnych. Także byliśmy sprawdzani pod każdym względem. Sprawdzała nas Regionalna Izba Obrachunkowa. Jak zawsze są mankamenty przy użytkowaniu boisk czy nawet nawadnianiu. Bo to jest po prostu ziemia. Jeżeli ktoś dba tak jak w przypadku boiska w Wójtówku, to nie ma z tym problemu. Także pod tym względem trzeba również i dbać o boiska. Zaproponowałem tutaj, że jeśli chodzi o koszenie boisk, to my weźmiemy to na siebie, żeby nie było takiej sytuacji, jaka miała miejsce w zeszłym roku. Prosiłbym jeszcze, w ogóle żeby Pan zadawał pytania, a jeżeli ma Pan wnioski i interpelacje, to proszę zadać do mnie te pytania, a ja odpowiem pisemnie na następną sesję dlatego, że wszystko co ja nie powiem później może być używane przeciwko mnie. Dlatego, że jestem cały czas podawany do prokuratury, to chciałbym uniknąć tej sytuacji.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ja zadaję pytanie, ponieważ mam takie prawo zadać pytanie, natomiast pytamy, nie wiem czy to akurat jest 30 pytań, ale pytamy Pana Burmistrza o różne rzeczy nie dlatego, że nie mamy co robić, tylko dlatego, że nie ma tych informacji na BIP-ie. W każdej gminie, jeżeli się przegląda BIP jakiegokolwiek gminy, nawet małej gminy to wszystko jest tam zapisane, wszystkie rzeczy, uchwały, zarządzenia, natomiast no niestety Wysoka Rada wie, że jeszcze rok temu to w ogóle nie było żadnych informacji na BIP-ie, teraz dopiero te sprawy z 2010, z 2011, 2012 roku powoli są zamieszczane.”

Pan Przewodniczący: „Panie Wojtku, ja myślę, że lekka przesada jest mówiąc, że nie było prawie nic, lekka przesada, bo na pewno były wiadomości, na pewno nie wszystkie, ale było sporo wiadomości”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „dobrze. Proszę Państwa miałem pytanie w sprawie boisk, ponieważ ja tylko słyszałem, że kosztowały te dwa boiska w Potrytach i Radostowie, chciałem tylko tą informację potwierdzić, 180.000,00 zł?”

Pan Przewodniczący: „boisko w Wójtówku też było w tym samym projekcie.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „czyli zobaczcie Państwo, gdyby była transparentność, przejrzystość, to wszystko byłoby napisane na BIP-ie, no niestety tych informacji nie możemy tam znaleźć.”

Pan Burmistrz: „jeśli chodzi o informacje na BIP-ie, to informacja na BIP-ie dotycząca budowy boisk jest jak najbardziej transparentna, jest wyodrębnione, kto wygrał, kiedy było ono wykonane i kiedy zostało odebrane.”

Pan Przewodniczący: „przetargi przecież były ogłoszone na BIP-ie.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „dobrze, natomiast jeżeli mógłbym mieć prośbę do radnych to prosiłbym, żeby Wysoka Rada pojechała na te dwa boiska, zobaczyła jaki jest stan tych boisk. Boisko w Potrytach no jest w stanie fatalnym. Ktoś kto wywiózł tam tą ziemię nie wiedział, że nie wywozi się ziemi z kamieniami. Bo tam jest po prostu pełno kamieni, te dzieci nie są w stanie na tym boisku grać, bo grozi to po prostu poturbowaniem, skaleczeniem. I proszę podjechać, zobaczyć, że bramki są, no że wymyty jest tam ten teren żwir, betony są na wierzchu, nawet jeszcze szalunki są nie zdjęte, więc ktoś kto odbierał te boiska to też nie wiem czy zrobił to dobrze.”

Pan Przewodniczący: „Panie Wojtku odpowiadając my byliśmy na tych boiskach, byliśmy rok temu na tych boiskach. Te boiska miały być poddane, nie wiem jak to nazwać, miały być poprawione, tak to nazwijmy. Przyznaję się w Potrytach nie byłem, w Radostowie natomiast byłem na tym boisku już nie raz. Już po tym kiedy byliśmy i miało być poprawione i myślę, że to boisko w Radostowie jest w dobrym stanie. Natomiast nie byłem w Potrytach i wybiorę się, zobaczę jak to wygląda. Dziękujemy za informację. Mam dyżur w każdy poniedziałek od 14.30 do 16.30 i ani Sołtys Potryt, ani mieszkańcy Potryt nie zgłosili do mnie, że jest to boisko w jakimś fatalnym stanie, jak Pan mówi, że betony na wierzchu i ziemia ruszająca się. Sprawdzę to.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „dobrze, ja mam zdjęcia, mogę Panu też wysłać. Proszę Państwa drugie pytanie to myślę, że najbardziej trafne do Pana Burmistrza, bo tych informacji też nie ma całościowych na BIP-ie. Jak wyglądała sytuacja z modernizacją spółki wodociągi w 2009 roku? Ponieważ pewnej rzeczy nie rozumiemy, że najpierw dokonano modernizacji za 732 tys. zł, a po 11 dniach Pan Prezes wodociągów zgłosił chęć, zamiar wykonania remontu istniejącej oczyszczalni ścieków. Więc najpierw przeprowadzono modernizację, a po 11 dniach zgłoszono remont. Chciałbym, żeby ktoś to wyjaśnił, ponieważ najpierw był remont, potem zgłoszenie czy to modernizowano ten remont, który wykonano. Na to pytanie prosiłbym, żeby nam udzielić odpowiedzi.”

Pan Przewodniczący: „Pan Burmistrz powiedział, że pytania zostaną przedłożone na piśmie.”

Pan Burmistrz: „w kwestii modernizacji, mam wrażenie, że Pan przeczytał z dwóch słupków dwie

różne rzeczy. Modernizacja dotyczyła oczyszczalni, na którą faktycznie wydaliśmy ponad 700.000,00 złotych, dzięki czemu ta oczyszczalnia w ogóle ma szansę w tej chwili funkcjonować. Nasza oczyszczalnia jest w stanie przyjąć prawie 1000 m³ ścieków dziennie. W standardzie, w którym była wybudowana, to ta oczyszczalnia już w tej chwili nie funkcjonowałaby, przekraczałaby wszystkie dozwolone normy. Wtedy wykonana była pierwsza część, nas czeka jeszcze tak naprawdę w przyszłości druga część. To poszło na modernizację oczyszczalni, czyli uruchomienie takiej możliwości technologicznej oczyszczalni, żeby ona była w stanie przyjąć obecną ilość ścieków. Czyli ta modernizacja, to było dofinansowanie do spółki. Tak zwane dokapitalizowanie i to była ta kwota. Czyli za tę kwotę została zrobiona. Tyle to kosztuje. Mało tego, jak była budowana oczyszczalnia pod koniec lat 90, to niekoniecznie była zakładana aż taka tolerancja dla przyjmowania ścieków. W międzyczasie doszła cała zlewnia z Sym Sarny, czyli Kikity, Piszewo, Olszewnik, Żardeniki, teraz Tłokowo oraz w międzyczasie Potryty. Przyjmujemy tych ścieków zdecydowanie więcej. W tym stanie technologicznym, w którym była oczyszczalnia, ona nie byłaby w stanie dziennie przyjąć nawet 600 m³. Czyli musieliśmy zrobić technologiczną zmianę i tu jeszcze raz wyjaśniam, usprawnienie pozostałej części oczyszczalni też będzie kosztowało podobne pieniądze.”

Pan Przewodniczący: „jeszcze może tylko dodam, bo te pieniądze wiem, że spółka część tej kwoty odzyskała, składając później wniosek, to było związane z tym, tak?”

Pan Burmistrz: „500 tysięcy zostało odzyskane z tej kwoty.”

Pan Przewodniczący: „Jako, że tak powiem, sfinansowane, Unia jak gdyby oddała.”

Pan Burmistrz: „tak, dokładnie.”

Pan Przewodniczący: „był taki program, z którego spółka skorzystała. Czy jeszcze może ktoś głos chce zabrać.”

Następnie **Pan Przewodniczący** udzielił głosu (*wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej*).

Pan (*wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej*) : „Proszę Pana jestem na sesji, ale ja bardzo proszę, Pan przed chwilą występował i Pan kamery na siebie nie brał. Proszę tą kamerę, ja sobie nie życzę tego, ja (*wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej*) nie życzę sobie. Pan zadawał pytanie i Pan nie stanął przed kamerą, trzeba było tą kamerę na siebie brać. Proszę Państwa mi to jest obojętne, bardzo dobrze, szczerze mówiąc powodem mojego wystąpienia też jest ta kamera. (*wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej*), chciałem powiedzieć Państwu, że urodziłem się w Gminie Jeziorany, moi rodzice pracowali w Gminie Jeziorany, mogę powiedzieć też, że pochodzę z rodziny samorządowców, bo mój ojciec od zakończenia II wojny światowej był dyrektorem szkoły, pracował jako samorządowiec, pracował można powiedzieć, że aż do śmierci. Powiem Państwu jeszcze jedno, ja nawet zapomniałem, ja byłem sam samorządowcem, bo byłem członkiem Rady niestety czasy były takie, że musiałem wyjechać za chlebem za granicę. Byłem za granicą dwadzieścia parę lat, wróciłem do swojej małej ojczyzny. Bardzo mi się podoba to sformułowanie: „moja mała ojczyzna”. Powiem Państwu szczerze ja mogę to powiedzieć z całym szacunkiem do tego co mówię. Mieszkam tu od 6 lat. Staralem się w sprawy polityczne nie mieszać, jestem prezesem firmy, pracuję na całym świecie, byłem w Rosji, na całym świecie. I nie robiłbym tego, bo ja doskonale zdaję sobie sprawę, że jak to w polityce bywa, jedni chcą to, drudzy chcą to,

co tamci. Wszystko się zmienia, jest opozycja, wszystko jest ok. Tak wygląda w demokratycznym kraju i z tym się zgadzam. Tylko chciałbym zauważyć jedną rzecz: znam Jeziorany od urodzenia, chodziłem tu do szkoły, zdałem maturę, pracowałem też jako nauczyciel w Gminie Jeziorany. Nasze Jeziorany w ostatnich latach bardzo się zmieniły, bardzo. Jest mi troszeczkę szkoda, muszę powiedzieć też, że mnie troszeczkę boli, że my tym swoim pesymizmem, tym swoim ciągłym niezadowoleniem, tym ciągłym skrzywieniem, tymi ciągłymi kłótniami, powiem szczerze to właśnie pchnęło mnie do tego, żeby tu dzisiaj wystąpić i krótko na ten temat powiedzieć, wyrazić jako obywatel moje niezadowolenie. Głównym problemem, który tu wystąpił to jest portal *Wolne Jeziorany*. Zastanawiam się kto to robi, ponieważ ja rozumiem to i to jest słuszna racja i słusznie jest prawo do tego. Tylko na tym portalu *wolne Jeziorany* nie znalazłem ani jednego nazwiska, nie ma kompletnie nikogo, kto się jak nazywa, kto to pisze. Uważam, że to jest nie w porządku. Ja rozumiem, że można pisać różne rzeczy i uważam, że to jest nie w porządku, że jeżeli się pisze, a ja muszę powiedzieć, to, że to się powinno mieć szacunek, a szacunek do ludzi to szacunek do języka polskiego. Bo jeżeli już się pisze to trzeba sprawdzić czy są błędy, czy jest składnia, bo to zobowiązuje do czegoś. Wiecie co drodzy Państwo, ja mam problem bo każdy z nas jest zmęczony tą pracą w Polsce, tymi ciągłymi niezadowoleniami. Wszyscy u nas są specjalistami, wszyscy wiedzą najlepiej, dzisiaj był dowód ludzie zadają pytania, nie wiedzą nawet do kogo kierować to pytanie, nie wiedzą nawet o co chcą zapytać. Słuchajcie, jeżeli to ma być nasza mała ojczyzna to pokażcie to, że to jest nasza mała ojczyzna, zróbcie cokolwiek. Pokażcie, że coś robicie nie tylko nagrywacie, bo teraz już wiem, doskonale teraz już wiem, kto to robi. Ja jestem zadziwiony, powiem Wam że jestem zadziwiony, bo ja sam napisałem na tą stronę, napisałem swój artykuł i co się okazało? No co się okazało? Nie ma tego artykułu. Słuchajcie no jak to może być. Ja jeszcze słowo daję nic nie powiedziałbym tylko taka strona, co takiego jak *nawet koza nas popiera*, słuchajcie no nie wiem do czego to przypiąć. Ja bym tylko napisał inaczej, tylko *koza was popiera*, bo w produkcji pasz świni to wiecie co oglądamy, tylko to czasy już dawno minęły i ja powiem Wam szczerze, to, że Pan Burmistrz na to nie reaguje, to ma rację i gdybym był Burmistrzem też bym tego nie robił. Tylko ja mam prawo. I ja to skontroluję. Moi prawnicy już przeglądają tą stronę i się spotkamy na pewno. Bo tak być nie może, niestety ja na to nie pozwolę, ja sobie na to nie pozwolę, żeby ktoś pisał, i że ktoś jest moim reprezentantem. Proszę napisać w takim razie, że jest tylko cześć ludzi, których reprezentujecie. Ja przepraszam jestem troszkę podenerwowany, bo nawet ta kamera, którą sobie stawiacie bez pytania i sobie kręcicie w wejściu. Ja rozumiem doskonale, ja nie chciałbym się nawet zajmować tym co tam pisze, bo piszecie, że chcecie kontrolować, chcecie się patrzeć, ale to patrzcie, to jest wszystko jasne, słuszne, i proponuję, że jeżeli chcecie to robić to jedźcie do Warszawy do sejmu, bo tam wybieraliśmy naszych posłów, ustawcie kamerę z boku, ustawcie tak, żeby było nagrane i kto będzie chciał niech patrzy się i niech to robi. Tylko słuchajcie nie narzekajcie, nie róbcie jednej rzeczy: nie kłóćcie ludzi. Bo to jest najgorsze co może być. Ja Wam powiem jak się nazywam i skąd pochodzę, bo wydaje mi się, że ja Pana na przykład nie znam i Pan nie jest stąd. I nie wiem czy Pan do końca ma prawo mówić o swojej małej ojczyźnie, może to jest Pana mała ojczyzna, ale nie do końca proszę Pana. Ja tylko jako obywatel mam też prawa i sobie nie życzę i dlatego tu jestem, żeby ktoś przychodził tutaj i robił kpinę. Zastanówmy się, proszę Pana ja wróciłem Proszę Państwa z zagranicy i co zrobiłem? Ja nawet nie chciałbym teraz tego mówić, ale jestem prezesem MKS-u, robię to zupełnie społecznie, zajmuję się młodzieżą, jeżdżę po całej Polsce, po całej Europie, mimo wszystko jestem prawie na każdym meczu, jestem z młodzieżą. Pan powiedział, że Pan rozmawiał z młodzieżą, wie Pan co nie wierzę Panu. Bo ja rozmawiam z młodzieżą, jestem z nimi i te pytanie, które Pan zadał, niech Pan mi wierzy, że młodzież takich pytań nie zadaje. No niestety. Piszecie na swojej stronie, że kiedyś Burmistrz coś powiedział, ale nie piszecie, że to było 6 lat temu czy 7 lat temu tylko piszecie, że kiedyś coś powiedział. I w sumie punktu, który Wam pasuje podciągacie to. To tak nie można robić. Albo się jest rzeczowym i krytyka jest rzeczowa, albo sobie piszemy jak chcemy. Jeżeli chcecie coś robić i wymagacie od kogoś żeby dobrze robił to róbcie sami to dobrze.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „czy w roku 2007 i 2008 było dokapitalizowanie spółki wodociągi, ponieważ tych uchwał rad nie ma na BIP-ie.”

Pan Przewodniczący: „sprawdzimy. Nie jesteśmy w stanie w tej chwili powiedzieć czy one są czy ich nie ma. Sprawdzimy i odpowiemy Panie Wojtku pisemnie również. Proszę bardzo, udzielam głosu Pani Romualdzie Szoka.”

Radna Romualda Szoka: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście problem, który poruszył tutaj Pan obecny, ja poruszyłam taki sam, no może nie tak szczegółowo, bo nie miałam takiej możliwości, czasu, ale poruszyłam w poniedziałek na komisji. Ponieważ ta sytuacja mi się też nie podoba, bo wypisywanie na ścianach, na murach, jacy my jesteśmy. Ja jestem radną, ale jestem i obywatelką tego miasta. Tak samo jestem prawie od urodzenia tutaj i wiem co wniosłam. Wiem z jakimi ludźmi żyję i wiem, co kto robił i co może w tej sprawie zrobić. Państwo tak jak już powiedziałam, jesteście tutaj napływowi, jesteście tutaj dwa – trzy lata i chcecie nas Jeziorany zmienić w niewiadomo co. I ja chciałam powiedzieć tyle ten wyraz - *gbur*, który powiedziałam, to jest nie na miejscu i 80% ludzi Wam tego nie akceptuje, bo my Burmistrza szanujemy za jego pracę, za to co on robi, i nawet sobie nie wyobrażacie, jaką ma dobrą opinię wśród naszego społeczeństwa, co Wy na pewno tego nie macie. Ale chciałam powiedzieć następną sprawę, że zachowanie kultury waszej właśnie to nie wiem jak Wy z młodzieżą pracujecie, bo jeśli ze mną w dyskusji powiedzieliście, że ja szczekam, że jestem komunistką czy czymkolwiek, że szczekam to się cieszę, bo zwierzęta lubię i pies jest przyjazny dla człowieka, a Wy nie jesteście przyjaźni dla ludzi ani dla nikogo, chyba tylko dla siebie. Dziękuję serdecznie.”

Radny Krzysztof Nachillo: „ja chciałem tylko powiedzieć swoje zdanie, zgadzam się z Panem (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej), który przedstawił sprawę dość skrupulatnie. Proszę Państwa, wszędzie jesteście z kamerą, choćby tu. Zapraszamy na Mickiewicza, było otwarcie szkoły nie widzieliśmy tam Państwa. Był Bardzo duży sukces, nie widzieliśmy Państwa, bo tam był sukces. Na Orliku oczywiście, no może zobaczymy, ale podejrzewam, że nie zobaczymy, bo tam też jest sukces. A wytknąć proszę Państwa to nawet można wytknąć, jak będzie ktoś kopał dół dwumetrowy, to można wytknąć, że dół został źle wykopany. Dziękuję bardzo. Także zapraszamy tam gdzie są sukcesy proszę Państwa, bo jest ich dużo.”

Pan Przewodniczący: „może ja pozwolę sobie, też to jest moja mała ojczyzna jak powiedział Ferdynand, ja mam to szczęście, że dwa lata dłużej od Ferdynanda tutaj mieszkam, urodziłem się. I mam prośbę do osób prowadzących portal *Wolne Jeziorany*, żeby faktycznie to co powiedział Ferdynand, jeżeli umieszczamy tam artykuł, żeby to było podpisane. Bo ja proszę Państwa sobie nie życzę żeby ktoś mi, bo ja przyznam nie wchodzę na tą stronę, staram się nie wchodzić, ale w momencie kiedy mnie zapytano czy to ja napisałem list o oświacie, to mnie ruszyło. Bo ja proszę Państwa to co mam do powiedzenia, to mówię głośno i nie boję się tego i gdybym taki list napisał to na pewno bym się pod nim podpisał. A Państwo robią z tego anonim, robicie sensację i wpisy typu czy to pisał nauczyciel, czy to nie pisał nauczyciel. Jeżeli ktoś pisze i uważa, że to jest prawda, to uważam, że powinien się pod tym podpisać, Państwo powinniście tego dopilnować. Anonimowe wpisy są najłatwiejsze, a prowadzenie polityki, ja bym powiedział, że to jest taki mały PIS – Państwo wszystko, co się u nas dzieje, wszystko podważacie. I Wszystko jest robione źle, wszystko jest niedobrze. To co powiedział Pan Krzysztof Nachillo bardzo ładnie, tam gdzie jest sukces *Wolnych Jezioran* nie ma, tam gdzie jest potknięcie albo jakieś niedopatrzenie, Państwo od razu staracie się tam być, wychwycić i dopasować to do swojej polityki. Na pewno nie służy to budowaniu, a myślę, że nam tu wszystkim mieszkańcom chodzi o to, żeby budować, a nie burzyć. Bo zburzyć jest bardzo łatwo, dlatego też jeszcze raz apeluję, jeżeli na tej stronie chce ktokolwiek cokolwiek opublikować

starajcie się, żeby to nie było anonimowe, anonimy nie powinny mieć miejsca. I może to być strona wolne Jeziorany, każdy z nas ma takie prawo taką stroną internetową założyć, ja przyznam się, że zastanawiam się nad tym, czy nie założyć strony szybkie Jeziorany, bo może akurat tam byłoby inaczej. Dziękuję bardzo to takie moje przemyślenia do tej dyskusji.”

Pan (wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Ja powiem, że mi jest troszeczkę przykro, bo tym co powiedziałem zrobiłem taką małą reklamę tej stronie internetowej, to nie było też moim celem, to nie była reklama, to jest antyreklama. Ja jeszcze raz chciałbym prosić, że mówiąc podkreślam jeszcze raz z pełną stanowczością, o naszej małej ojczyźnie, bo tak jak wspomniałem jak wyjeżdżałem stąd, mieszkałem dwadzieścia kilka lat za granicą, starałem się jak najbardziej, jak najwięcej z tej mojej małej ojczyzny wciągnąć ludzi do pracy w Niemczech. W Polsce, mogę poświadczyć, że na dzień dzisiejszy z naszego województwa w mojej firmie pracuje ponad 30 osób, którzy zarabiają na chleb, którzy zarabiają dobre pieniądze, to jest dla mnie praca dla mojej małej ojczyzny. Ja nie potrzebuję, ja nie mówiłem po to, żeby mieć jakiś pokaz. Robię to dla mojej małej ojczyzny. Ja jeszcze raz chciałbym ze stanowczością powiedzieć, że nie zgadzam się, nie lubię jednostek takich jak szlachta. Moi Drodzy Państwo ja powiem Państwu jeszcze jedno, czytałem na takiej stronie, jak długo będziemy zabierali szkołom, proszę Państwa. Ja biorę udział w takich sesjach w dużo większych miastach i powiem Państwu niestety, sytuacja ekonomiczna miast jest taka sama. Jakbyśmy mieli szpital to by niestety szpital musiał też na tym ucierpieć. Trzeba robić małą restrukturyzację. Znam też gminy, gdzie rzeczywiście jest krytyka i bardzo słusznie, jest opozycja – bardzo słusznie, bo to jest potrzebne, bo to jest to, co napędza do przodu, tylko to jest musi być proszę Państwa konstruktywne. To co Państwo robią, teraz już mogę powiedzieć, bo już wiem kto to robi, mam okazję Pana, całe szczęście, że Pana poznałem, teraz wiem dlaczego ... Powiem Panu jedną rzecz: to jest destrukcyjne, nie fair, nie w porządku, bo Wy mówicie przyjechaliście do nas 3, 4 czy 5 lat temu, chcecie nam pokazać jak trzeba żyć, jak trzeba robić. Skłóćcie nas i pokazujecie jacy mądrzy jesteście. Słuchajcie naprawdę, ja sobie na to nie pozwolę i przeciw czemuś takiemu będę z pełną stanowczością walczył. Nie robiłem tego, przez 6 lat siedziałem, przyglądałem się, ale na takie coś i na takie bzdury, na takie bzdety, sobie nie pozwolę, ponieważ ja zostałem wbity w to jako mieszkaniec tej gminy i tego miasta, że Wy mnie reprezentujecie. A właśnie, że mnie nie reprezentujecie, i to z całą stanowczością mówię. Z całą uwagą Wasza strona jest monitorowana przez moich prawników. Mówię Wam to w oczy.”

Pani Danuta Kozłowska – Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Proszę Pana, to jest portal niezależnych mieszkańców, a nie Pana.”

Pan (wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)

: „ale Pani nie może mnie obrażać w tym portalu. Ja wiem, że to jest niezależny portal, nie mniej jednak nie może Pani mnie obrażać, i ja powiedziałem, dobrze próbujcie, każdy niech robi swoje. Ja tylko nie pozwolę tutaj naszej gminy, która i tak jest już zmęczona, która walczy o każdy kawałek kamienia, o każdy kawałek czegoś, żeby mogli zrobić, to my się jeszcze borykamy co możemy jeszcze zrobić, żebyśmy mogli to i tamto zrobić, to my się skupiamy na tym, jak komu przyładować. Proszę Pana, jest demokracja, niech więc Pan wstanie i powie mi się to nie podoba, niech Pan stanie do wyborów, niech Pan powie: ja zrobię lepiej, ja potrafię lepiej, ja chcę lepiej. Niech Pan to ludziom powie, niech Pan idzie na zebranie.”

Pan Przewodniczący: „Czy jeszcze ktoś z Państwa chce zabrać głos? Proszę bardzo”

Pan Burmistrz: „Proszę Państwa, powiem bardzo króciutko. Dla nas nie jest sprawą komfortową

to, że Gmina ma dług, że my staramy się zrobić jak najwięcej. Prześledziłem ostatnie lata tych wszystkich inwestycji, które dotyczyły samego Radostowa. Proszę Państwa, 7 milionów złotych na same inwestycje. Jaką gminę na to stać? Pomnóżcie sobie Państwo to przez ilość chociażby 20 wsi. 16 gmin w zeszłym roku miało dyscypliny budżetowe, dlatego, że przekroczyły wskaźnik 60% w naszym województwie. Ja będę odpowiadał na pisma, tylko chciałbym Państwu powiedzieć, że u nas pracuje obecnie ok. 30 pracowników, mniej niż pracowało jak przychodziłem. Popatrzcie sobie Państwo jaka ilość pracowników w urzędach wzrastała przez ostatnie lata. My też chcemy, musimy na te rzeczy odpowiadać. Na tyle, że koło bramki zasypuje się piasek, no bo się zasypuje, takie są warunki, bo chcieliśmy tym miejscowościom zrobić boiska. Przyjdźcie Państwo faktycznie zobaczyć jak są wykonane te rzeczy, którymi się szczycimy. Jak ta ulica wygląda, która zawsze wyglądała byle jak. Niczego nie widzicie? Nie widzicie, bo jesteście za krótko. Bo nie wystarczy sprzedawać Panie Wojtku porcelanę, żeby później przyjeżdżać i obrażać kogokolwiek, jakiegokolwiek mieszkańca. Nie wystarczy, żeby przyjść do burmistrza i żebrać o drogę za 50.000,00 zł. Bo tak było. Tylko tego już Pan nie pamięta.”

Pan Przewodniczący: „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pani Danuta Kozłowska chciała zabrać głos.”

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ja tylko chciałam sprostować to co powiedział Pan (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Ponieważ Pan (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej) czuje się obrażony, że portal niezależnych mieszkańców reprezentuje jego stanowisko. Otóż to nie jest portal mieszkańców Jezioran, to jest portal niezależnych mieszkańców, do których Pan (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej) najprawdopodobniej nie należy i czytują ten portal osoby, które się z nami po prostu identyfikują z tą niezależnością. Są to osoby z poza pewnego być może układu i to wszystko. My nie reprezentujemy wszystkich. Poza tym ja nie reprezentuję portalu niezależnych mieszkańców, tylko stowarzyszenie Siedliska Warmińskie i proszę nie kierować tych słów do nas tylko do redakcji. Pan nie napisał żadnego artykułu, proszę napisać, jest tam możliwość. W tej chwili Pan kłamie.”

Pan (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Proszę Panią, proszę uważać co Pani mówi.”

Pani Danuta Kozłowska: „nie ja nie muszę uważać, ponieważ ja to nagrywam i nie ma Pan żadnego artykułu. Dziękuję Bardzo.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Jeszcze odniosę się do zarzutu Pana Burmistrza. Drogę gminną, która prowadzi do naszego gospodarstwa sfinansowałem w 40 – 50% poprzez przywiezienie gruzu. To jest ważne, ponieważ droga gminna. Obowiązkiem Burmistrza jest dbanie o drogi gminne.”

Pan Burmistrz: „jeżeli jest to droga gminna, a Pana droga nie jest drogą gminną, tu jest ta różnica.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Ja w swym czasie byłem akurat po poradę u Pana Przewodniczącego Boczkowskiego, bo był wtedy Przewodniczącym jak dobrze pamiętam i była to droga na działce gminnej. Opieram na ustawach i na prawie. W związku z tym jest to droga gminna. Ja radziłem się wtedy prawników, wszystkich kogo mogłem, żeby

stwierdzić jak jest rzeczywistość. Ja tą drogę pomogłem gminie w około 50% zasypać ten wąwóz dwumetrowej głębokości i w związku z tym teraz słyszę, że gmina zrobiła mi jakąś łaskę, że zrobiła swoją drogę, no to jest rzeczywistość niepoważny argument, natomiast wie Pan tak jak ja sprzedawałem porcelanę tak samo mogę powiedzieć, że Pan sprzedaje leki.”

Pan Burmistrz: „tu jest ta drobna różnica.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „Jeżeli chodzi o trudność sprzedaży, to porcelana jest produktem na pewno trudniej sprzedawalnym niż leki, które ludzie muszą kupić.”

Radny Leszek Boczkowski: „Proszę Państwa, zgodnie z ustawą o drogach są kategorie dróg określające jaki jest stopień wymagany. Natomiast wszystkie działki, które są użytkowane jako droga dojazdowa do nieruchomości nie będące według definicji drogą ustawy, a będące własnością gminy są drogą dojazdową i ona nie musi mieć parametrów takich jakie są określone w ustawie, ale niewątpliwie jest drogą dojazdową. Jeżeli jest własnością gminy, to ciąży na gminie obowiązek utrzymania tej drogi tylko tyle i nic więcej.”

Pan (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „ja do końca nie chciałem brać udziału w tej dyskusji, ale ja przypominam sobie, że mieszkam na osiedlu robotniczym i o ile sobie przypominam tam jest droga dojazdowa dla 10 rodzin. Proszę Państwa, to jest problem dlatego, że jak przyjechali moi biznesowi koledzy i partnerzy, każdy się patrzył na mnie jak na idiotę i mówi: „Ty słuchaj chyba zwariowałeś, że przeprowadziłeś się z Niemiec z pięknego domu w takie warunki. Też nie czekaliśmy do końca na gminę, też się złożyliśmy i drogę zrobiliśmy sami. Jak już sobie tak rozmawiamy to powiem szczerze dlaczego ten portal powstał. Gdyby ta droga była zrobiona to tego portalu nie byłoby. To są takie interesy, które załatwiacie sobie na grzbiecie moim i obywateli gminy Jeziorany.”

Pan Wojciech Sobierański - Stowarzyszenie „Siedliska Warmińskie”: „ta teraz nie bardzo zrozumiałem, wypowiedź Pana.”

Pan (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Proszę Pana, powiem jeszcze raz: ja rozumiem to, że powstanie tego portalu jest skutkiem tego, że gmina nie dołożyła i nie zrobiła Panu drogi w 100% do Pana gospodarstwa. Ja rozumiem to tak. Bo Pan teraz ma pretensję do Gminy, że Gmina nie zrobiła Panu drogi.”

Pan Wojciech Sobierański: „jak już wywołał mnie Pan do zabrania głosu, wypowiedź Pana Burmistrza, że to Gmina mi zrobiła drogę. Tak to było 2 lata temu, przepraszam nie dwa lata temu. Ja mieszkam tu od 2007 roku, od 2006 roku jestem właścicielem gospodarstwa i w 2009 ta droga powstała. Więc już 4 lata minęło. Naprawdę jedno z drugim nie ma nic wspólnego. I tak dwa lata chodziłem pieszo, budowałem, pomagali mi sąsiedzi, bo nawet nie można było dojechać z materiałami budowlanymi. Więc jakoś sobie poradziłem i nie narzekam. Tylko mi chodzi o to, żeby w Gminie, która ma olbrzymie możliwości, żeby te możliwości były wykorzystywane i żeby była większa przejrzystość, bo mamy wrażenie, że jej nie ma.”

Pan Przewodniczący: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chce zabrać jeszcze głos?”
Nikt nie zabrał już głosu w dyskusji.

W związku z tym, że porządek obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Jezioranach został

wyczerpany Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach zakończył obrady XXIII sesji dziękując wszystkim za przybycie i udział w obradach.

Protokołowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Zbigniew Czabrycki